

# Pierwsze błogosławieństwo Ojca św. dla Polski

## Przygotowania do koronacji w Watykanie

CITTA DEL VATICANO. Wszy-  
stkie urządzenia mieszkalne, zbu-  
dowane w pałacu watykańskim z  
okazji conclave, zostały już roze-  
brane, a cele kardynałów usunię-  
te i zlikwidowane. Watykan przy-  
brał wygląd normalny.

Natomiast w Bazylice św. Pio-  
tra rozpoczęto przygotowania do  
koronacji nowego papieża, która  
wyznaczono oficjalnie na dzień  
12 marca.

„Giornale d'Italia“ donosi, że  
koronacja Piusa XII-go nastąpi  
zapewne nie wewnątrz Bazyliki  
św. Piotra, ale w Loggii zewnętrz-  
nej, z której Papież po wyborze  
udzielił tłumom błogosławieństwa.

Wybór loggii zewnętrznej na  
koronację, pozwoli niezliczonym  
tłumom wiernych, które zgroma-  
dzą się na placu obserwować  
wspaniałą ceremonię koronacyj-  
ną.

CITTA DEL VATICANO. 4. 3.  
Dziś rano Pius XII-ty odprowadzi  
Msze świętą w swojej kaplicy  
prywatnej, po czym przyjął pre-  
fektu ceremonii msgr. Respighi  
oraz swoich najbliższych współ-  
pracowników politycznych msgr.

Tardini i Montini. Jutro Papież  
przyjmie członków kamery apo-  
stolskiej, których funkcje po wy-  
borze papieża wygasają. Przed  
południem Papież przyjmie po-  
nadto grupę Salezjanów.

CITTA DEL VATICANO, 9.

Podczas ceremonii składania  
przez kardynałów pierwszej obe-  
diencji Ojcu św. Piusowi XII Pry-  
mas Polski Kardynał August  
Hlond zbliżając się do nowego  
kierownika nawy Piotrowej, po-  
wiedział: „Skladam Waszej Świą-  
tobliwości synowski hołd najwier-  
niejszej Polsce“.

Pius XII wzruszony bardzo od-  
powiedział: „Błogosławie z cale-  
go serca Episkopatowi, Władzom  
państwa i całemu Narodowi Pol-  
skiemu“.

## 11 zabitych w rozbitym samolocie niemieckim

NICEA, 4. 3. Na płaskowzgórzu  
Tinee znaleziono na wysokości  
1800 metrów szczątki rozbitego sa-  
molotu niemieckiego, poszukiwane-  
go już od tygodnia.

W samolocie i obok niego znale-  
ziono zwłoki 11-tu pasażerów, któ-  
rzy ponieśli śmierć w czasie kata-  
strofy.

## Min. Grabowski w Krakowie Zmiany personalne w Min. Sprawiedliwości

KRAKÓW, 4. 3. Do Krakowa  
przybył w charakterze urzęd-  
nym minister sprawiedliwości W.  
Grabowski.

Z tej okazji odbyło się pożegna-  
nie prokuratora sądu apelacyjnego

w Krakowie, p. J. Kurkowskiego,  
który po trzech latach pracy na  
tym stanowisku, obejmując w naj-  
bliższym czasie kierownictwo biu-  
ra personalnego w min. sprawie-  
dliwości.

## Strajk u Scheiblera i Grohmana przeciw zamierzonej redukcji

ŁÓDŹ, 4. 3. W dniu dzisiejszym  
w godzinach rannych wybuchł  
strajk we wszystkich oddziałach  
Zjednoczonych Zakładów Wło-  
kienniczych S. A. Scheibler i

Grohman w Łodzi.  
Strajkujący chcą zaprotestować  
przeciwko zamierzonej redukcji  
robotników w Zjednoczonych Za-  
kładach.

## Zmiany w Banku Polskim zatwierdzone przez Radę Ministrów

W dniu 4 bm. odbyło się pod  
przewodnictwem premiera gen.  
Sławoja Składkowskiego posie-  
dzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. in.  
projekt ustawy o zatwierdzeniu  
zmian statutu Banku Polskiego,  
uchwalonych na zwykłym  
walnym zebraniu akcjonariuszów  
Banku w dniu 13 lutego rb., na-  
stępnie Rada Ministrów przyjęła  
projekt ustawy o rozrachunku po-  
między Skarbem Państwa przed-  
siębiorstwem „Polskie Koleje  
Państwowe“ i „Państwowym  
Funduszem Drogowym“ a Ban-  
kiem Polskim, Bankiem Gospo-  
darstwa Krajowego i Państw-  
owym Bankiem Rolnym, z kolei  
przyjęto projekt noweli do usta-  
wy z marca 1933 r. o wypuszcze-  
niu biletów skarbowych.

Rada Ministrów przyjęła poza  
tym projekt ustawy o zmianie  
niektórych przepisów dotyczących  
zaopatrzenia emerytalnego funk-

cjonariuszów państwowych i za-  
wodowych wojskowych, który ma  
na celu dostosowanie obecnie obo-  
wiązujących przepisów emerytal-  
nych do postanowień dekretu  
Prezydenta Rzeczypospolitej z  
marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów.



## Głodówka Ghandiego

NEW DELCHI, 4. 3. Pod wra-  
żeniem rozpoczęcia przez Ma-  
hatmę Ghandiego postu protesta-  
cyjnego, którym Ghandi chce  
wymusić zmianę konstytucyjnego  
władcy państwa Radżkota, Tha-  
kore Sahib, ministrowie kongresu  
hinduskiego zwrócili się do wice-  
króla Indii, lorda Linlithghowa z  
telegraficznym apelem o inter-  
wencję W. Brytanii jako mocar-  
stwa posiadającego naczelną su-  
werenność nad tym państwem.

Według informacji z pałacu  
wicekróla, opinia oficjalna prze-  
ciwna jest na razie interwenio-  
waniu w tej sprawie. Lekarz  
Ghandiego bardzo jest wyczerpa-  
ny. Należy wspomnieć, że Ghandi  
pochodzi z prowincji Radżkota.

## Lambeth-Walk wymysłem żydowskim

BERLIN, 4. 3. Władze krajowe  
Saksonii zabroniły tańczenia tańca  
lambeth-walk, podając jako uzasad-  
nienie, że lambeth-walk jest dziełem  
kompozytorów żydowskich.

Właściciele dancingów będą po-  
ciągani do odpowiedzialności osobi-  
stej za przekroczenie tego zakazu.  
Kary wynoszą do 6 tygodni więzienia  
i 150 marek grzywny.

## NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny)  
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 - i piętro Zarząd i Dział ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo  
biura kasa o uchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23-400  
Skrytka Poczтовая 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13, 15-18 Poznań 27 Grud-  
nia 2 Włocławek Czerwinski 34 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3  
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z  
dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50  
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szeperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depeche nocne,  
Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Zakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

## Kolonii dla Włoch, Niemiec i Polski

domaga się „Giornale d'Italia“

Polemika Gaydy z londyńskim „Timesem“

RZYM, 4. 3. „Giornale d'Italia“  
polemizuje w artykule Gaydy z  
londyńskim „Timesem“ na temat  
zagadnień kolonialnych.

„Giornale d'Italia“ pisze, że  
„Times“, nazywając rewindykację  
kolonialną nieprawymi i niepo-  
trzebnymi, broni sprawy posiadają-  
cych, ale nie służy interesom  
prawdy i cywilizacji.

Dzisiejsze kolonie zamorskie —  
zauważa dziennik — posiadają  
charakter rolniczy i dlatego wy-  
magają pracy rolników. Włochy,  
Niemcy i Polska mogą dostarczyć  
ręk do pracy do kolonii, natomiast  
Francja i Anglia nie są w stanie  
tego uczynić.

Kolonie wymagają ponadto lud-  
ności rozrządzającej się, podczas  
gdy Niemcy i Włochy oraz Polska  
posiadają ludność o dużej płodno-  
ści, Anglia, a zwłaszcza Francja  
stoją w obliczu nadwyżki zgonów  
nad urodzinami.

Gayda występuje również prze-  
ciwko pogładowi, że dostęp do su-  
rowców może być zapewniony  
wszystkim drogą wolnego handlu.  
Przeciw takiej tezie dziennik rzy-  
mski wysuwa argument, że wolny  
handel ustaje w okresie kryzysów  
i wojen, a w konsekwencji nie  
stanowi żadnej stałej gwarancji  
dostępu do surowców.

Jest również rzeczą wiadomą —  
pisze „Giornale d'Italia“ — że na  
obecne surowce mogłyby liczyć inne  
państwa, tylko w wypadku nad-  
wyżki i nadprodukcji, jakaby u-  
żywała się w wielkich mocarstwach,  
dysponujących wszelkimi bogact-  
wami. Jeśli zaś przyjąć, że an-  
gielski argument o wolnym han-  
dlu, jako o sposobie zaopatrzenia

wszystkich, jest słuszny, w takim  
razie należałoby zapytać, dlaczego  
państwa posiadające nie chcą od-  
stąpić części swych bogactw in-

nym i nie chcą zadowolić się wza-  
jemną gwarancją o wymianie su-  
rowców i dobrą drogą wolnego han-  
dlu.

## Na szlaku Bałtyk — Morze Czarne

Sojusz polsko-rumuński doniosłym czynnikiem międzynarodowym  
Toast min. Becka i odpowiedź min. Gafencu

W sobotę po południu, zgodnie  
z programem min. Gafencu złożył  
wieniec na grobie Nieznanego Żol-  
nierza. Następnie prezydent mia-  
sta p. Starzyński podejmował mi-

nistra śniadaniem. Po śniadaniu  
min. Gafencu złożył wizyty mar-  
szałkowi Śmigłemu Rydzowi i  
premierowi Sławoj-Składkowskie-  
mu.

## Toast min. Becka

Podczas obiadu, który wydał  
min. Beck na cześć swego rumuń-  
skiego gościa, obaj ministrowie  
wygłosili toasty. Min. Beck po-  
wiedział m. i.:

Ekscelencjo, panie ministrze!  
Pańska wizyta w Warszawie  
przyjta jest i przez rząd i przez  
najszerszą opinię publiczną z naj-  
wyższym zadowoleniem. Składa  
się na to i niezmiennie znaczenie,  
jakie przywiązujemy do naszego  
stosunku sojuszniczego, i wartość,  
jaką przedstawia bezpośrednia wy-  
miana myśli w okresie tak pełnym  
doniosłych wydarzeń, jak wreszcie  
fakt, który chciałbym szczególnie  
podkreślić, że od szeregu lat w  
pańskiej pracy oficjalnej i osobi-  
stej znajdowaliśmy u pana zawsze  
ten sam pozytywny stosunek do  
współpracy polsko - rumuńskiej, ja-  
ki spotyka pan tu w Warszawie.  
Znaczenie naszego dwustronne-  
go sojuszu było tak stale jasno i  
konsekwentnie formułowane w o-  
świadczeniach obydwóch rządów,  
że nie wymaga zdaniem moim,  
dalszych komentarzy, natomiast

rząd nasz z największym zaintere-  
sowaniem pragnie usłyszeć opinie  
pańską o tym, co mogłoby dobre-  
go i użytecznego przewidywać na  
przyszłość w życiu politycznym tej  
części Europy, która nas wspólnie  
interesuje — ze swej strony zaś ot-  
warcie i z uczuciem prawdziwej  
przyjaźni, jaką żywimy dla pań-  
skiego kraju, powiemy panu, jak  
zjawiska w dobie obecnej przed-  
stawiają się widziane z Warszawy.  
Wspominając z przyjemnością  
wszystkie nasze poprzednie kontakty  
pragnąłbym dać wyraz przekonaniu,  
że nie trudno nam będzie wyciągnąć  
wiele wspólnych konkluzji.

W ten sposób stosunki polsko-ru-  
muńskie wynikłe ze zdrowego in-  
stynktu obu naszych narodów mogą  
się utrwalić równocześnie, jako po-  
zyteczny czynnik międzynarodowy. Je-  
stem z góry przekonany, że w pań-  
skim kraju, tak jak i u nas, rozsze-  
rzającym się łatwo falam pesymizmu  
przeciwstawia się skutecznie wiara  
w żywotność naszych państw. Wiara  
ta pozwala obserwować wszelkie  
zmiany międzynarodowej koniunktury  
politycznej z całym spokojem, ja-  
ko techniczny problem naszych prac.

Dla swego patriotyzmu znajdzie  
pan, panie ministrze, u nas czynnik  
dodatkowy: naszą przyjaźń.

Wznoszę kielich na cześć Jego

Królewskiej Mości króla Karola, za  
zdrowie Waszej Ekscelencji i za po-  
myślność sąsiedzkiego i sojusznicz-  
ego narodu rumuńskiego.

## Odpowiedź min. Gafencu

Minister Gafencu w odpowiedzi  
powiedział:

Jestem głęboko wzruszony wszyst-  
kimi oznakami szczerzej sympatii, które  
uczyniły jeszcze bardziej cennymi  
względem, jakimi jesteśmy otoczeni od  
czasu naszego przyjazdu do Polski,  
oraz tak piękne przyjęcie, jakie nam  
zgotowano.

Znam od dawna pańską wiarę w  
nasz sojusz. Przynosiło mi również  
zaskoczenie to, iż mogłem osobiście li-  
czyć na pańską sympatię, oraz, że  
mogę w tym miejscu usłyszeć oficjal-  
ne i tak wymowne potwierdzenie pań-  
skich uczuć. Pragnę również oficjalnie  
ponownie potwierdzić, jak dalece po-  
zostałem przywiązany w całej pełni i  
wierny sprawie sojuszu polsko-rumuń-  
skiego.

Prawa, regulujące stosunki pomię-  
dzy naszymi obu krajami, są oparte  
przede wszystkim na wspólnocie in-  
teresów, czy chodzi o nasze interesy  
polityczne, czy też o sprawę naszej  
wspólnej obrony i naszej współpracy  
nad rozwojem pokojowych stosunków  
z naszymi sąsiadami, czy też gdy cho-  
dzi o nasze interesy gospodarcze i na-  
sze wspólne wysiłki nad rozwojem  
obrotów i komunikacji wzdłuż wiel-  
kiego szlaku europejskiego, który mu-

simy śmiało wytknąć od Morza Bał-  
tyckiego do Morza Czarnego i do  
mórz południowych.

Ale współpraca nasza nie ogranicza  
się do tego dalekowszerego i zba-  
wiennego realizmu. Z naszym soju-  
szem polaczyliśmy jeszcze wyższe as-  
piracje. Jesteśmy świadomi tego, iż  
mamy do spełnienia podobne misje.

Wznoszę kielich na cześć J. E. Pana  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,  
piję za zdrowie Waszej Ekscelencji i  
pani Beckowej, która swym urokiem  
podniosła objawy tej miłej gościnno-  
ści, jaką jesteśmy tutaj otoczeni.  
Wznoszę kielich za stawę Polski.

## Szczątki rozbitego statku

HAMBURG, 4. 3. U wybrzeży  
Ziemi Ognistej znaleziono szczątki  
rozbitego statku. Zdaje się nie  
ulegać wątpliwości, iż chodzi tu o  
niemiecki statek szkolny „Admiral  
Karpfanger“, który przed kil-  
ku tygodniami zaginął bez śladu.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetr przez szerokość jednej szpalty (na  
wszystkich stronach po 6 szpalty): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście  
(wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku nie-  
dzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne  
— 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne  
wyrazy, tłusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą  
(K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m 1, i piętro Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.